

## ZBIGNIEW ZUGAJ

ur. 1933; Bondyrz

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Bondyrz, Białogród, Krężnica Jara, Preluć, Aleje Raclawickie 7, dzieciństwo, dom rodzinny, rodzina, wspomnienia o rodzicach, Spółdzielnia Mieszkaniowa Kolejarsz, edukacja, szkolnictwo, technikum budowlane, Państwowe Szkoły Budownictwa i Geodezji im. H. Łopacińskiego, DOKP, Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych, NKWD, fotograf, praca fotografa, praca zawodowa, fotografia zawodowa, aparat fotograficzny, sprzęt fotograficzny, fotografia krajoznicza, Fotoklub Zamek, WDK, Wojewódzki Dom Kultury w Lublinie, Związek Polskich Artystów Fotografików, fotografowie lubelscy, wystawy fotograficzne, wystawy fotograficzne za granicą, nagrody, BWA w Lublinie, AFIAP, Teatr Muzyczny w Lublinie, Teatr im. Juliusza Osterwy w Lublinie, KAW, Krajowa Agencja Wydawnicza, pocztówki, Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej, cenzura, Bułhak Jan, Hartwig Edward, Łagowski Zbigniew, Kołodziej Mieczysław, Orłowski Stanisław, Rozhin Andrzej, Pierściński, Paweł, Pszoniak Wojciech, Stelmac Adam, Szejman Zbigniew, Kultura w Lublinie w PRL

### Nie robiłem fotoreporterki

Nie robiłem fotoreporterki, [więc w gazetach ukazywało się] bardzo mało [moich zdjęć]. Przy okazji zdobycia jakiegoś medalu [czy] wyróżnienia z jakiejś wystawy lubelskiej [albo] światowej nasza lubelska gazeta („Kurier [Lubelski]”[lub] za komuny „Sztandar Ludu” –już po zmianach „Dziennik” reprodukowała [moją fotografię].

Generalnie nie byłem przygotowany do pracy fotoreporterskiej. Nie miałem szybkostrzelnego sprzętu, flesza. Kiedyś przyjaciel poprosił mnie: „Zbyszek, może byś mi zrobił zdjęcia? Syn bierze ślub” Albo znajomy plastyk (nie będę wymieniał nazwiska), [który] po rozwodzie powtórnie [się] żenił. Mówiłem]: „Lucjan, nie mam flesza. Powiem ci, że to nie będzie dobre. Ja tego nie robię, nie jestem w to wdrożony” Ja [fotografuję] stabilne rzeczy. Statyw i ileś minut cyzelowania, ustawiania. Ale nie po reportersku. Ja nie zdążę zrobić tego wszystkiego, co potrafią zawodowcy z zakładów.

Jak [fotografowałem] na ulicy ze statywu, to przechodzień nie wiedział, co robię. W każdym [moim] albumie, folderze i na pocztówce [są] ludzie chodzący po lubelskich ulicach. I nie było tu ani scysji, ani pretensji. Nie miałem żadnych konfliktów, bo nie

[zajmowałem się] reporterką.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2008-08-08, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marek Nawratowicz
<b>Redakcja</b>	Maria Buczkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"